

EDWARD GORAJEWSKI ur. 1934; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	Powrót do Lublina i wcielenie do wojska
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Życie codzienne, wojsko

Powrót do Lublina i wcielenie do wojska

Po wyjściu z więzienia 2 czerwca 1955 roku pojechałem do Częstochowy, a potem do Lublina, do rodziców. Moja psychika była w takim stanie, że prawie nie wychodziłem z domu, tylko na podwórko. Nigdzie nie chciało mi się chodzić. W pewnym sensie byłem jakiś taki zakompleksiony. Te wszystkie przeżycia odbiły się na mnie.

7 października 1955 zostałem powołany do wojska, do zastępczej służby wojskowej (tak to się wtedy nazywało), do górnictwa, do kopalni. Od 1 stycznia 1956 roku zmieniła się nazwa z zastępczej służby wojskowej na Wojskowy Korpus Górniczy. Okres rekrucki w wojsku przebyłem w Chorzowie, w jednostce 3207. Później, po okresie rekruckim, po przysiędze, zostałem skierowany do jednostki 2508 w Świętochłowicach, dokładnie w Łagiewnikach, Łagiewniki - Chropaczów.

Robiliśmy tam na Kopalni „Śląsk” i na Kopalni „Matylda”. To też są ciekawe rzeczy, jak to tutaj wyglądało, ale w każdym bądź razie jednostka liczyła 1500 żołnierzy. Kompanie były dość liczne, po 300 ludzi było w kompanii. Z wojska zostałem zwolniony trochę wcześniej, bo starałem się dostać na studia. Wcześniej nie powiedziałem, że maturę zdobyłem w czasie pobytu w wojsku w Katowicach. Skończyłem 11 klasę i zdałem maturę w Katowicach.

Data i miejsce nagrania	2005-06-17, Lublin
Rozmawiał/a	Krzysztof Jesionek
Transkrypcja	Krzysztof Jesionek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"